

DZIEN

12 stron

10
GR.

BYDGOSKI

ILUSTROWANY

RAZ WYDAWNICTWA:

DZIEN POMORZA — DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEN KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEN CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEN TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEN CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Naprawa ustroju sądów
Projekt ustawy o zmianach w sądownictwie

Warszawa, 10. 2. (PAT.) Rządowy projekt ustawy o zmianach w ustroju sądów i postępowaniu karnym, który w pierwszym czytaniu w dniu dzisiejszym został odesłany do komisji prawnej, zawiera obok zmian o charakterze nowelizacji technicznej przepisy o znaczeniu zasadniczym.

Art. 1 przewiduje zniesienie sądów przysięgłych. Instytucja ta, przewidziana w konstytucji marcowej a pominięta w konstytucji kwietniowej, w praktyce istnieje tylko na terenie b. zaboru austriackiego. Jednocześnie projekt znosi instytucję sądów pokoju, które miały powstać dla rozpoznawania najdrobniejszych spraw z udziałem sędziów w zasadzie obieralnych.

Art. 4 przewiduje rozszerzenie właściwości sądów grodzkich poddając ich rozpoznaniu szereg przestępstw, które dotychczas podlegały sądowi okręgowemu m. in. o obrazę władzy i urzędników.

Art. 8 rozszerza podstawy zastosowania aresztu prewencyjnego. Obok dotychczasowych podstaw zostaje wprowadzona możliwość zastosowania tymczasowego aresztu, kiedy oskarżony podejrzany jest „o przestępstwo szczególnie niebezpieczne dla ładu prawnego, a pozostawienie go na wolności godziłoby w poczucie prawne społeczeństwa”.

Na Zamku

Warszawa, 10. 2. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowskiego i wicepremiera i ministra Skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy zreferowali o bieżących pracach rządu.

Warszawa, 10. 2. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 9 bm. ministra Opieki Społecznej Mariana Zyndram - Koscialkowskiego.

Warszawa, 10. 2. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym nowomianowanego podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Jerzego Paciorkowskiego.

Polskie boyery

wezmą udział w mistrzostwach Europy w Rydze

Warszawa, 10. 2. (PAT.) Projektowany wyjazd polskich yachtów lodowych na międzynarodowe zawody w Angerburgu (Prusy Wschodnie) został odwołany. Polskie „boyery” wezmą natomiast udział w mistrzostwach Europy, które się odbędą w Rydze w początkach marca.

Wzrost eksportu

(ch) Warszawa, 10. 2. (Tel. wł.) Ogółem wzrost eksportu z Polski w 1936 r. wyniósł w porównaniu z rokiem ub. — 101 mln. zł., z czego na wzrost wywozu do krajów europejskich przypada 79 mln. zł., a na eksport do krajów zamorskich — 22 mln. zł. w stosunku do wywozu w 1935 r. Zwyzka eksportu do krajów europejskich wynosi 10,5%, a do krajów zamorskich 15,7%.

Art. 23 rozszerza możliwości zaocznego wyrokowania do spraw, za które ustawa przypisuje karę do dwóch lat (dotychczas do 1 roku).

Istotną zmianę wprowadza art. 35 według którego sąd odwoławczy może zwiększyć karę wymierzoną przez sąd pierwszej instancji niezależnie od tego, czy apelację założono na korzyść, czy na niekorzyść oskarżonego. Tradycyjną zasadę nakazującą reformatio in peius uzasadnienie projektu określa jako niesłuszny, jednostronny przywilej oskarżonego.

Kasacje w myśl art. 40 będą rozpoznawane w zasadzie na posiedzeniu niejawnym. Tylko wyjątkowo będzie można zarządzić rozprawę.

Art. 48 obniża koszty postępowania w sprawach prywatno - skarbowych. Za liczka składana przez oskarżyciela prywatnego w sądzie grodzkim będzie wynosiła 5 zł., w sądzie okręgowym 20 zł. (dotychczas 20 i 50 zł.).

Art. 39 wprowadza zmianę do przepisów o kaucji kasacyjnej. W razie cofnięcia kasacji przelewa się połowę kaucji do Skarbu Państwa (dotychczas była zwracana w całości).

Art. 43 wprowadza możliwość skazania przez Sąd Najwyższy adwokata za lekkomyślne lub obliczone na zwłokę założenia kasacji grzywną od 50 do tysiąca zł. (dotychczas Sąd Najwyższy kierował sprawę do postępowania dyscyplinarnego).

„Czerwoni” proszą o zawieszenie broni
Odpowiedź powstańców — poddajcie się

(x) Malaga, 10. 2. (tel. wł.) Jak donosi „United Press”, Largo Caballero zwrócić się miał do naczelnego dowództwa wojsk powstańczych o zawieszenie broni. Gen. Franco zażądał kategorycznie poddania się oddziałów rządowych.

Paryż, 10. 2. (PAT.) Wiadomość ja-

czona przez katalońskich, według tych pogłosek, nawiązać mieli kontakt z gen. Franco w celu uniknięcia ewentualnego bezpośredniego starcia między Katalonią a wojskami gen. Franco. Nacjonaliści katalońscy, którzy dotychczas sprzeciwiali się projektowi przeniesie-

nie odniesienia zwycięstwa nad wojskami rządu Walencji.

Beznadziejna sytuacja Madrytu

(x) Paryż, 10. 2. (tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego wojska powstańcze zajęły na południowym odcinku frontu madryckiego całkowicie linie od brzegów Jarama i Manzanares.

Główna szosa, łącząca Madryt z Walencją znajduje się stale pod ogniem artylerii powstańczej, tak, że wszelkie transporty są tą drogą uniemożliwione.

Ewakuacja stolicy i przybywanie posiłków jest niezmiernie utrudnione, od bywać się musi bowiem na bocznych, rozmiękłych wskutek ostatnich deszczów drogach.

W kołach oficerów powstańczych sądzą, że po odcięciu Madrytu sytuacja stolicy stanie się beznadziejna, tym bardziej, że po upadku Malagi rozprężenie w szeregach milicji madryckiej staje się coraz większe.

Okrety powstańców bombardują Barcelone

Barcelona, 10. 2. (PAT.) Około godz. 1 w nocy usłyszano ponownie w Barcelonie ogień dział, dochodzący od wybrzeża morskigo. Równocześnie rozległ się głos syren alarmowych i zgaszono w mieście wszystkie światła. Okrety powstańcze płynąc wzdłuż wybrzeży, otworzył ogień na te same obiekty portu, które ostrzeliwano podczas ostatniego bombardowania. Baterie obrony wybrzeża odpowiedziały ogniem i zmusiły powstańcze okrety do ucieczki. Po dwóch godzinach miasto przybrało normalny wygląd.

Rekordowy zysk kanału Suezkiego

Kair, 10. 2. (PAT.) Towarzystwo kanału Suezkiego wobec rekordowo wysokiego zysku za 1936 r. ofiarowało na armię egipską 15 tys. funt. sterl.



Ilustracja nasza przedstawia widok ogólny Malagi. Jest to bardzo bogate i piękne miasto w południowej Hiszpanii.

koby premier Caballero, względnie rząd w Walencji zwrócił się do gen. Franco z propozycją zawieszenia broni, nie znalazła dotychczas potwierdzenia w Paryżu.

Natomiast krąży pogłoski o innych propozycjach, które nie rząd w Walencji, ale niektóre czynniki katalońskie miały wystosować do gen. Franco. Chodzi tu o nacjonalistów katalońskich, którzy wchodzi w skład rządu autonomicznego Katalonii w Barcelonie. Na-

nia siedziby rządu madryckiego z Walencji do Barcelony, są od dłuższego czasu niezadowoleni z przewagi, którą w rządzie barcelońskim uzyskali komuniści i anarchiści. Zaalarmowani pogłoskami o szykującym się desancie powstańców na wybrzeżu katalońskim, nacjonalści katalońscy mieli, wbrew komunistom i anarchistom, zwrócić się w tajemnicy do gen. Franco o uznanie granic republiki katalońskiej, nawet w ra-

Od pierwszego wrażenia
zależy nieraz
powodzenie w życiu!

Lysina jest dowodem niedbalności o włosy, a do ludzi niedbanych trudno mieć zaufanie. Dlatego skoro zauważysz wypadanie włosów, zacznij natychmiast stosować preparat „TRILYSIN”, związując nim włosy (skórę głowy) codziennie rano lub wieczorem.



Trilysin ratuje włosy!

Kolo posłów i senatorów strzelców

(ch) Warszawa, 10. 2. (Tel. wł.) Dziś w lokalu zarządu głównego Związku Strzeleckiego odbyło się posiedzenie organizacyjne koła posłów i senatorów strzelców. Obecni uznali się za komisję organizacyjną koła na terenie parlamentarnym.



Czarne Piramidy

pióra

Łdźysława Kart-Jaworskiego

Streszczenie poprzednich rozdziałów

Jan Krajan jest uosobieniem polskiego emigranta. Obarczony liczną rodziną wędruje w świat za chlebem. Nie przystosowany do warunków pracy w Północnej Francji, zrywa jednostronnie kontrakt i ucieka do Paryża. Tu przechodzi dramatyczne koleje życia. Drogi jego idą teraz po ścieżkach, po których szła większość wychodźców. Będzie na dnie nędzy udaje się o pomoc do Konsulatu R. P., gdzie zapewniono mu pracę w kopalni węgla w St. Etienne. W oczekiwaniu na transport, spędza ostatnie noce w schronisku polskim.

Nie wiem, czy kto obserwował budzenie się, czy układanie do snu — wielkiego górniczego miasta. Jest to zjawisko napozór błahe, ale jakżesz ciekawe, gdy mu się przyjrzeć z bliska.

Najpierw gasną światła, gdzieś wysoko na poddaszach i najwyższych piętrach, potem... w suterynach.

Gdy się patrzy zdala na miasto, w ciemną mglistą noc, odnosi się złudzenie, że ka-

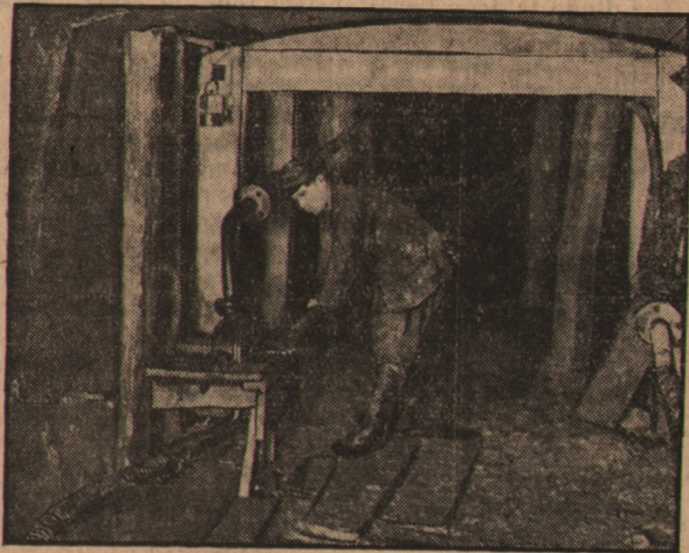
Przy oświetlonych wystawach błąka się senny kolporter. Trzyma kurczowo pod pachą ostatnie niesprzedane gazety.

Gdzieś po kątach bezdomni ścielą sobie nocleg na starych gazetach i uzbieranych resztkach słomy i siana.

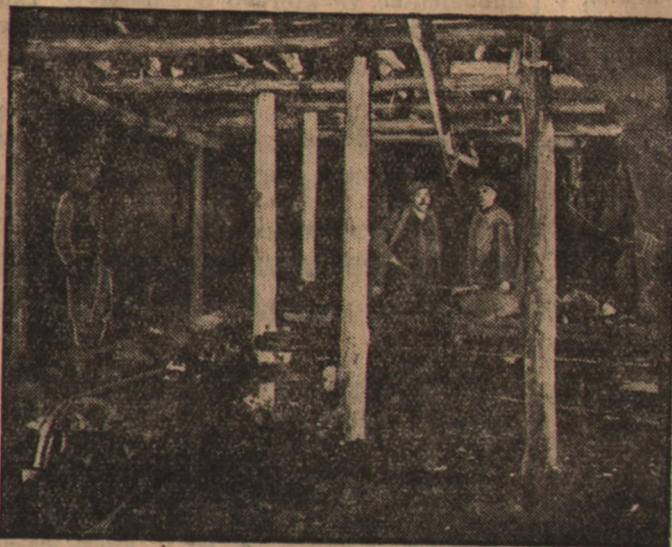
W ulice wpada muzyka taneczna, odbija się o mury zimnych kamienic wpada w uszy nędzarzy i zamiera — przestraszo-

Grypa zagraża!

słosuj
nałychmiast
znaną
ASPIRINĘ
produkt polski
Do nabycia we wszystkich aptekach.



Ręczna pompa do odrowadzania wody z kopalni (z bocznych chodników)



Wnętrze kopalni węgla. Na pierwszym planie widnieją grube nieociosane pale którymi podpiera się „sufity”.

Ostatniej nocy w schronisku polskim przy ul. Danton, przeżyłem jeszcze jedną dramatyczną chwilę.

Do furty pukała młoda matka z niemowlęciem na ręku. Mróz osiągnął 16 stopni poniżej zera.

— Wpuście mnie!
— Ma pani kartkę z konsulatu?
— Nie.
— To nic z tego, bez kartki niewolno mi nikogo przyjąć.

— Ale ja z dzieckiem!
— Nic mi to nie obchodzi.
Kierownik schroniska zatrasnął drzwi. Wśród nas powstał mały bunt.

— Wpuść pan tę kobietę!
— Nie mogę, regulamin i basta..
— Ale tu o dziecko chodzi, jeszcze jest kilka pustych łózek..

— Niech idzie po kartkę.
— Przecież noc, a do jutra może zamrznąć na ulicy.

— Takich jest setki..
— To ja jej ustąpię miejsca i przeczekam na ulicy.

— Proszę się rozejść bo zawołam policję.
— Wolaj pan, to się z pana naśmieje.

Będą mieli ładne wyobrażenia o traktowaniu kobiet i dzieci polskich u bram, polskiego schroniska.

Ar' prosby, ani groźby nie pomogły. Udaliśmy się tedy sami na pobliski posterunek policyjny. Tam zaopiekowano się i matką i niemowlęciem. W dziesięć minut później w tak-ówce odwieziono bezdomną kobietę do przytulku dla nieszczęśliwych matek.

Najedliśmy się wstydu na całe życie.
— Kartka!
Kartka psiakrew!

Przekleństwo zatrzymało mi się na ustach. Zrozumiałem jak wielki skarb posiadałem w ręku: — kartkę! Zrozumiałem jak ciężko było ją wy dostać, zrozumiałem, że Polski nie stać widocznie na rozdawanie kartek na lewo i prawo.

Dlatego, że ja dostałem kartkę, inny jej nie dostanie choćby mu się więcej należała.
— Kartka z konsulatu!
Klucz do schroniska, a potem do raj... do pracy.

W Saint Etienne

Dopiero w Saint Etienne mogłem się naprawdę przekonać w jak rozpaczliwych warunkach pracują nasi górnicy.

Przydzielono mnie do szybu Vielliers, a potem Troi. Dzień górnika zaczyna się bardzo wczesnie. Ciemno jeszcze na świecie, gdy trzeba się zrywać z łóżka. O szóstej każdy musi być na wyznaczonym odcinku.

mienie w miarę postępowania nocy maleją — maleją... aż stają się parterowymi, rzęsiście oświetlonymi domkami, w których mieszczą się bary, restauracje, kawiarnie i dancingi.

na niezwykłą obojętnością opustoszałego miasta.

Noc idzie ciągle naprzód.

O piątej nad ranem, nad kamienną pułstynią panuje bezwzględna cisza. Jest to

będziesz górą
gdy kupisz los 1 kalasy
w kolekturze
A. Wołańska

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 19. Oddziały w Warszawie, Wilnie i Krakowie. Konto P.K.O. 7192. Ciągnięcie rozpoczyna się 18 lutego. Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą.

Co mówią mumie faraonów?

W 1903 r., w sali operacyjnej szpitala w Kairze, profesor anatomii Graffon E. Smith zdemontował fotografie i prześwietlał przy pomocy aparatu Roentgena mumię faraona Ththmésa IV, zmarłego przed 3000 lat władcą Egiptu. Zdjęcia rentgenowskie miały posłużyć do określenia wieku faraona.

Profesor Smith wyspecjalizował się w badaniu mumii i przeprowadzaniu obserwacji nad budową anatomiczną zmarłych. Doszedł on do niedościgłej wprawy w odwijaniu mumii ze spowijających je bandaży. Jedną z najbardziej interesujących operacji przeprowadził sir Elliot Smith na mumii faraona Merneptah, następcy Ramzesa II. Mumie tę odnaleziono przed 20-tu laty. Budziła ona szczególne zainteresowanie z tej racji, iż historyczne dane określały faraona Merneptah jako tego, za panowania którego żydzi wyszli z Egiptu. W obecności asystentów i zaproszonych historyków i archeologów odwił sir Elliot Smith mumie z bandaży. Gdy to zostało ukończone, sir Smith zbadał szkielet i wskazał triumfalnie kryształki seleni, którymi usiane były kości. Historyk Maspero wyraził się o tym odkryciu, iż potwierdza ono prawdziwość owego epizodu pogoni przez Morze Czerwone.

W latach ostatnich poświęcił sir Elliot Smith swój czas i pracę studiom antropologicznym. Twierdził on, iż czaszka t. zw. pekińskiego człowieka datuje się z przed miliona lat. „Wówczas już — mówił on — żyli na ziemi ludzie, których kultura nie była o wiele prymitywniejsza od kultury współczesnych plemion murzyńskich w niektórych częściach Afryki”. Sir Elliot Smith cieszył się sławą jednego z najznakomitszych antropologów na świecie. Zmarł on w tych dniach w Londynie w wieku 65 lat. Jedną z największych zasług Smitha w dziedzinie

badzeń historycznych było właśnie zastosowanie po raz pierwszy metody prześwietlania i fotografowania mumii egipskich, co pchnęło ogromnie naprzód studia nad historią Egiptu.

martwa godzina przemysłowego zbiorowiska ludzkiego.

Nieco później dostyszczyć można coś, jakby brzęczenie pszczoł w ulu. To budziki przywołują do pracy bracia górniczą.

Brząsk owłada światłem, ukazując brudne mury, pokryte pyłem węglowym, kurzem i sadzami — kapiącymi wiecznie z przyziemionego nieba.

O szóstej za piętnaście po mieście rozlega się oddalony rechot karabinu maszynowego.

To nabite gwoździemi buty robotników ciąpią po nierównym bruku.

Stuk zbliża się, staje się coraz wyraźniejszy, aż roztopia się w szumie budzącego się miasta, w które z brutalną siłą wdzierają się ochryply głos syren fabrycznych.

Pierwsze promienie słońca ślizgają się po dachach, przegladają się w rynsztokach przeciwległej jezdni, tańcząc na wiecznie unoszących się różnokolorowych pyłkach, zaglądają ciekawie do wnętrza okien robotników i przedziera ją przez grube story sypialni tych, którzy bawili się do rana.

Cień ustępuje miejsca światłu, wypierany minuta za minutą z szerokich i wąskich ulic, aż bojaźliwie chowa się gdzieś na małych podwórkach, w suterynach, piwnicach i do kopalni.

Tymczasem jak potężny wachlarz, którego końce znajdują się jeszcze gdzieś w mieście a trzon na terenie dziedziczna skarbnicy czarnych diamentów — rozciągnęła się w pochodzie górnicza brać.

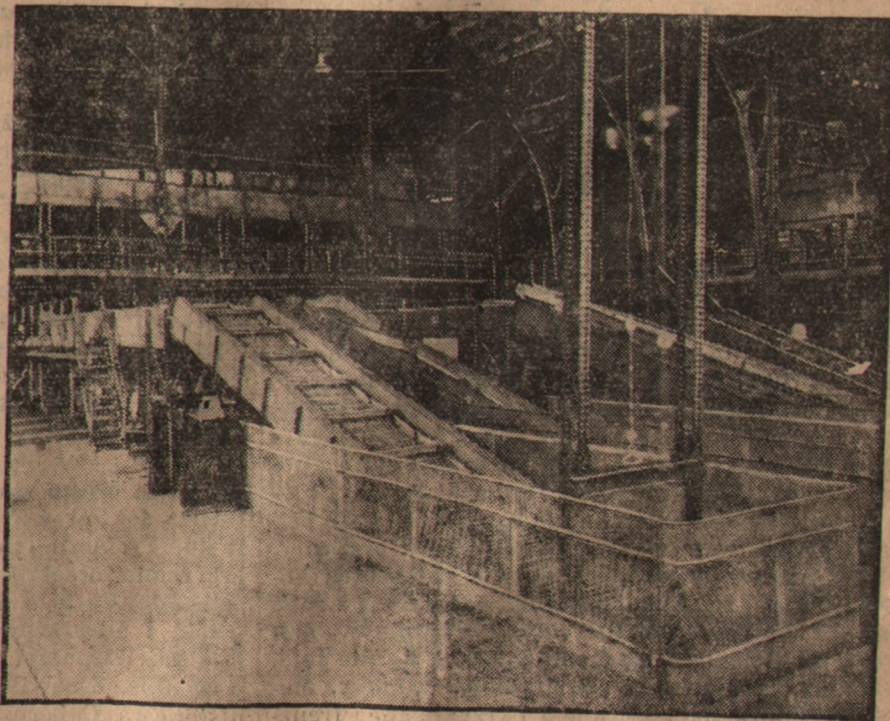
Wachlarz kurczy się, zwija, aż wreszcie ostatni zapóźniony górnik wpada za zamykającą się bramę.

Gdzieś na wieży kościelnej bije godzina szósta. Koła wież wyciągowych drgnęły. Jednocześnie nowy potężny ryk syren oznajmia, że nowa zmiana robotników staje do pracy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

300.000 Smithów-emerytów

Nowe ustawy przyjęte w ubiegłym roku przez Kongres usprawniają rząd U. S. A. do wypłacania renty starczej wszystkim, którzy osiągnęli wiek 60 lat i są pozbawieni zapotrzebienia na starość. Jak dotąd wpłynęło 26 milionów podań do ministerstwa opieki społecznej o przyznanie renty. Przy rozpatrywaniu podań okazało się, iż najbardziej rozpowszechnionym w U. S. A. nazwiskiem jest Smith. Podań od Smithów wpłynęło 294.000. Na drugim miejscu znajduje się nazwisko Wilson, na trzecim Miller, na czwartym Mc Cormic i t. d.



Tak wygląda sortownia węgla. (Do artykułu „Czarne Piramidy”)

Reportaż z Tczewa

„Ona dała chleb braciszkwowi”
Wśród głodującej dlatwy szkół powszechnych w Tczewie

W okresie zimy we wszystkich miastach Polski, a nawet w większych wioskach, prowadzone jest dożywianie biednych dzieci szkół powszechnych, któremu w roku bieżącym patronują utworzone wszędzie Powia-

ne obiady, a czystość panuje tu naprawdę wzorowa.

Następnie odwiedzamy jeszcze ostatni punkt rozdzielczy, który stworzyła znana z ofiarności Rodzina Kolejowa, pozostająca

— Ona dała swój chleb braciszkwowi — informuje nas szybko jakaś usłużna lecz widocznie niezbyt dyskretna przyjaciółka.

— Dlaczego, mu dałaś swój chleb? Czy on nie dostał?

— Dostał... ale on ma większy brzuszeczek — stwierdza wreszcie nieśmiało zarumieniona po uszy nasza interlokutorka

I tu więc nie obca jest ofiarność i zrozumienie potrzeb „cudzego brzuszka”, tym bardziej wzruszająca, że kawałek chleba wydawany do obiadu pachnie tak apetycznie...

Opuszczamy gościnne progi stołowni Rodziny Kolejowej z głębokim i szczerym uznaniem dla tych wszystkich, którzy kie-

Tysiące!
Dziesiątki tysięcy!
Setki tysięcy!
Miliony!

wygrać można u

676

WOLANOWA

Warszawa, Marszałkowska 154.

Konto P. K. O. 18814.

Zamówienia zamiejscowe załatwia się odwrotnie.

Wojewódzki Komitet Opieki nad Dziećmi i młodzieżą oraz 900 zł dane przez Ubezpieczalnię Społeczną w Tczewie, częściowo w



Popa obiadowa w szkole nr. 4 w Tczewie. Akcją dożywiania prowadzi w tej szkole Rodzina Wojskowa. Do obiadu usługują dziewczynki z Szkolnego Polskiego Czerwonego Krzyża

kowe Komitety Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą.

Dzieci, duma i przyszłość naszego narodu, otaczane są wszędzie tkliwą opieką, tak że nie ma, a właściwie nie powinno być dziei w Polsce dziecka głodnego. Społeczeństwo bowiem z szlachetną troskliwością pamięta o dzieciach i do każdego głodnego, obdartego, małego człowieczka wyciąga zawsze chętnie swe ofiarne ręce.

Każdy jednak, kto zaznajomił się z akcją dożywiania biednej dlatwy szkolnej w Tczewie, przyznać musi bezstronnie, że postawiona jest ona na bardzo wysokim poziomie i może być wzorem podobnej akcji dla innych miast i miasteczek.

Inicjatywę dożywiania przejęło tu bowiem społeczeństwo, a tak się jeszcze szczęśliwie złożyło, że członkowie Powiatowego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym są równocześnie członkami Powiatowego Komitetu Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą, co umożliwiało koordynację akcji pomocowej i w wysokim stopniu ułatwia pracę.

Pragnąc przekonać się o jakości i skuteczności akcji dożywiania biednej dlatwy miasta Tczewa zwiedziliśmy poszczególne punkty rozdzielcze, których, oprócz pomocowych ośrodków szkolnych, posiada Tczew trzy.

Jeden z nich mieści się w szkole powszechnej nr. 4., gdzie akcją dożywiania prowadzi Rodzina Wojskowa. Rodzina Wojskowa, znajdująca się pod kierownictwem p. kapitańskiej Rybickiej jest niezwykle ruchliwa i ofiarna. Świadcząc wszędzie gdzie tylko tego ckaże się potrzeba. W szkole nr. 4 wydaje ona codziennie 65 obiadów, w szkole nr. 3. — 130 drugich śniadań i w szkole powszechnej w Suchostrzygach dożywia 70 dzieci. Oprócz tego Rodzina Wojskowa przejęła z dniem 1 lutego br. tak zw. akcję kropli mleka dla dzieci bezrobotnych, odcinając w ten sposób Tow. Opieki Społecznej

Obiady bardzo pożywne i smaczne cieszą się ogólnym uznaniem dzieciarni. Rozszebiotanym i żywym dzieciakom, wyciągającym nieustannie swe szyjki ku talarzom, aby zobaczyć „co to dziś dają”, usługują ich rówieśnice z szkolnego P. C. K., przybrane w białe czapeczki i fartuszek z odznakami Czerwonego Krzyża. Obecność podczas obiadu Pań z Rodziny Wojskowej i Nauczycielek wpływa bardzo dodatnio na ogólny nastrój. Dzieciaki obecnością tą nie są zupełnie skrepowane, lecz wręcz przeciwnie, zachowują się zupełnie swobodnie, przez komarząc się często i wesole z swymi trościąwymi opiekunkami.

W drodze do stołowni Rodziny Kolejowej, zwiedzamy kuchnię Rodziny Policijnej, mieszczącą się przy ul. Sambora.

Kuchnię tę utworzono dzięki inicjatywie prezeski Rodziny Policijnej p. nadkomisarzowej Skalskiej. Gotuje się w niej obiady, a następnie rozwozi się je do poszczególnych ochronek. Rodzina Policyjna bowiem wzięła na siebie akcję dożywiania dzieci w wieku przedszkolnym, z szczególnym uwzględnieniem biednych dzieci z t. zw. „Ameryki”.

Kuchnia ta dobrze zorganizowana i wykwapowana, gotuje równie dobre i smacz-

pod przewodnictwem p. inżynierowej Klino-

wej. Stołówka Rodziny Kolejowej znajduje się na Nowym Mieście i wydaje dziennie około 160 obiadów. (Stołują się tu przeważnie dzieci sieroty po kolejarzach, choć duży procent stanowią też dzieci bezrobotnych). Dlatwa tu bardziej głodna i wynędzniała garnie się z radością do ciepłej strawy przy gotowywanej smacznie i obficie pod okiem serdecznego opiekuna dzieci p. Rejmusa. Mają też one do niego tyle zaufania, co on z nimi kłopotu.

— Czy nie dostałaś chleba — zapytujemy



Obiad biednych dzieci bezrobotnych i sierot po kolejarzach, wydawany przez Rodzinę Kolejową w specjalnej stołowni na Nowym Mieście w Tczewie

małą dziewczynkę, wybierającą pracownie z talerza smaczne kaski mięsa.

Dziewczynka mileży skofudowana, wbijając wzrok uporczywie w talerz.

gotówce a częściowo w naturaliach (tran). Reszta to nieuchwytne dary w naturze poszczególnych rodzin, opiek rodzicielskich, uczniów i uczennic szkół średnich, no i ludzi dobrej woli.

Reportaż ten byłby niekompletny, gdyby nie wspomnieć jeszcze o działalności opiek rodzicielskich, dożywiających w każdej szkole 120—130 dzieci, o bezpośredniej opiece, sprawowanej przez Komitet nad dziećmi jednej z najbiedniejszych dzielnic miasta Tczewa t. zw. „Abisynii” oraz o znakomicie zorganizowanej akcji odzieżowej, prowadzonej umiejętnie i z wielkim pożytkiem dla dlatwy ubogich rodzin przez Tow. św. Wincentego a Paulo.

Jak z powyższego wynika opieka nad dzieckiem w Tczewie jest wielka i powszechna i życzyć by tylko należało, aby poziom jej był również wysoki we wszystkich innych miastach Polski.

Moment przygotowywania obiadu dla dzieci przedszkolnych w kuchni, zorganizowanej przez Rodzinę Policyjną w Tczewie

Wiadomości sportowe

ARGENTYNA POKONAŁA BRAZYLIE
W STOSUNKU 2:0.

W Buenos Aires na meczu finałowym o piłkarskie mistrzostwo Ameryki południowej, obecnych było ponad 70.000 widzów.

W meczu tym Argentyna pokonała Brazylię w stosunku 2:0 (1:0), zdobywając tytuł mistrzowski identyczną liczbą punktów co Brazylię, lecz mając lepszy stosunek bramek. Na trzecim miejscu — Urugwaj, dalej — Paragwaj, Chili i Peru.

ZWYCIĘSKIE TOURNEE TENISISTY
CZESKIEGO SIBY W SOWIETACH.

Tenisista czeski Siba rozegrał ostatnio w Kijowie kilka spotkań, bijąc czołowych tenisistów miejscowych: Goldenowa 6:1, 6:0 i Kotowa 6:0, 6:1.

TURNIEJ HIPPICZNY W BERLINIE

W berlińskiej Deutschlandshalle rozegrała w środę wieczorem konkurs skoków myśliwskich, w którym zwyciężył por. Temme na koniu Biana przed rtm. Nelke na Monhett, por. Brinkmannem na Alchimist i pbr. Chevalier na d'Huis.

LUBLIN REZYGNUJE Z ORGANIZACJI
MISTRZOSTW POLSKI W KOSZYKÓWCE.

W Lublinie miały się odbyć w dniach 20 i 21 bm. mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej. Ponieważ Polski Zw. Piłki Ręcznej przesunął mistrzostwa o tydzień, a jedyna sala okręg. urzędu W. F. będzie wówczas zajęta na zawody szermierze O. K. II, Lublin zrezygnował z organizacji tych mistrzostw.

W DNIE 13 BM. PO RAZ PIERWSZY
STARTUJE W AMERYCE BECCALI.

W dniu 13 bm. w Bostonie świetny średniodystansowiec włoski Beccali startować będzie po raz pierwszy na gruncie amerykańskim.

Dobroby!

osiągniesz pracą i oszczędnością.

majątek

zaś zdobędziesz stałą grę na Loterii Państw.

przez nabycie losu

w znanej ze szczęścia kolekturze na Pomorzu

Paweł Billert

Toruń, Szeroka 26

Grudziądz, Mościckiego 7

Ciągnięcie I klasy 38 Loterii już od 18 bm. półnawszy.

Mężczyźni lubią słodyczne

Kto jest bardziej łakomy: Mężczyźni czy Kobiety?

W krajach skandynawskich tematy gastronomiczne są bardzo chętnie poruszane. W salonach towarzyskich można mile przepędzić parę godzin, mówiąc o tym co się jadło na obiad i o wyszukanych przekąskach na przyjęciu u znajomych. W jednej z gazet kopenhaskich poświęcono jedzeniu specjalną dość obszerną rubrykę — w której oprócz przepisów najbardziej wyszukanych potraw, istnieje dział ankiet i rozmów towarzyskich o jedzeniu. Ostatnio na spalonych tej gazety ukazała się ciekawa ankieta. Jeden z czytelników rzucił pytanie —

kto jest bardziej łakomy, kobieta czy mężczyzna? Do redakcji pisma nadeszło przeszło 10.000 odpowiedzi czytelników wypowiadających swój pogląd na to zagadnienie i podających sumy budżetu wydawane na przysmakki przez przedstawicieli rodu męskiego i kobiecego danej rodziny. Z korespondencji tych wynikało, iż ¾ łakoci spożywają mężczyźni. Przy czym mężczyźni są jednakowo łakomi we wszystkich okresach swego życia, a kobiety są najbardziej łakome w latach od 15 do 21.

Powszechne Wykłady Uniwersytetu Poznańskiego w Bydgoszczy i na Pomorzu w lutym i marcu br.

BRODNICA. 28. II. Dr. Kazimierz Chodynicki, prof. U. P.: „Geneza bolszewizmu”. 7. III. Dr. Wiktor Steffen, doc. U. P.: „Pieśń polska na Warmii i Mazurach”.

Wykłady będą się odbywały o godz. 17 w auli gimnazjum przy ul. Trynkowej. KOŚCIERZYNA. 28. II. Dr. Zygmunt Wojciechowski, prof. U. P.: „Niemiecka polityka wschodnia w teorii i w praktyce”.

„Pieśń polska na Warmii i Mazurach”. Wykłady będą się odbywały o godz. 17 w auli gimnazjum państwowego. TORUN. (Ciąg dalszy piątków uniwersyteckich). 12. II. Dr. Zygmunt Moczarowski, prof. U. P.: „Pochodzenie i klasyfikacja zwierząt gospodarskich”.

CHELMNO. 14. II. Dr. Marian Z. Jedlicki, doc. i zast. U. P.: „Polityka kolonialna Włoch faszystowskich”.

TCZEW. 14. II. Dr. Zygmunt Wojciechowski, prof. U. P.: „Niemiecka polityka wschodnia w teorii i w praktyce”.

Wstęp na poszczególne odczyty 30 i 15 gr. (w Gdańsku 30 i 15 fen., w Toruniu 25 i 15 groszy).

CHOJNICE. 14. II. Dr. Janusz Staszewski, adj. Arch. Państw. w Poznaniu: „Ostatnia wojna z Zakonem”.

Z latarką w biały dzień poszukiwał Diogenes człowieka — i podobno nie znalazł. Nawet, gdyby się posługiwał najświetlszym reflektorem, nie znalazłby takiego, co wygrał w pierwszej klasie trzydziestej

8-mej Loterii Państwowej, nie posiadając losu. Kryzys uratował związek małżeński Zły humor męża nie jest dostatecznym powodem do rozwodu.

P W K KO. Zabezpiecza starość. Książeczka oszczędnościowa. POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI w Toruniu.

Programy radiowe Czwartek, 11 lutego PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 6.00 Program lokalny dla Katowic. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.

GDANSK. 11. II. Dr. Józef Kostrzewski, prof. U. P.: „Zatopiona wieś prastawiańska w Biskupinie”.

Kwestia humoru pana domu, jakim niewątpliwie powinien być mąż przynajmniej według powszechnie przyjętych zasad współżycia małżeńskiego, znalazła się ostatnio na wokandy jednego z sądów paryskich.

DZIERŻANOWSKIEGO. Głęboko, Chębrego 2. Konto P.K.O. 200.360. GIEŁDA ZBOZOWO - TOWAROWA W BYDGOSZCZY z dnia 10 lutego 1937 r.

Programy radiowe Piątek 12 lutego PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 6.00 Program lokalny dla Katowic. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.

